

Tadeusz Szczudłowski  
ul. Zabłockiego 2 A m.22  
80-287 Gdańsk

Spr. Nr RSD 4 DS-60/78

Gdańsk, dnia 31.XII.1979 r.

Prokuratura Rejonowa  
w Gdańsku  
Wolniono dn. 29.12.1979  
Załączników - den. osobiste  
Sygnatura ok.  
Podpis *elgrodzi*

Do  
Prokuratury Rejonowej  
w Gdańsku

333

- Dotyczy: 1. Przeszukania osoby i mieszkania Tadeusza i Piotra Szczudłowskich w dn. 13.XII.1979 r. o godz. 12<sup>55</sup> oraz w dn. 16.XII.79 r. o godz. 16<sup>35</sup>, 20<sup>29</sup>, 20<sup>50</sup>  
2. zatrzymania przedmiotów  
3. aresztowania Tadeusza Szczudłowskiego na czas od 16.XII.79 godz. 16<sup>35</sup> do 18.XII.79 r. godz. 20<sup>00</sup>  
4. innych widocznych aktów bezprawia.

Pobieżny opis w/wym. spraw:

- I. W dn. 13.XII.79 r. o godz. 12<sup>55</sup> syn mój Piotr - uczeń L.O. został zatrzymany i przeszukany m.in. przez funkc. SB kpt. Czaję.
- II. W dn. 16.XII.79 r. o godz. 15<sup>30</sup> syn mój powracający z psem ze spaceru został zatrzymany w windzie przez funkc. SB Marka Ziębałę i odprowadzony do jednego z samochodów SB otaczających od dłuższego czasu nasz dom. Następnie został on o godz. 16<sup>30</sup> przyprowadzony do domu przez 5 funkcjonariuszy SB dowodzonym przez Zygmunta Wasilewskiego nr leg. służb. 486899.
- III. W mieszkaniu po oświadczeniu nam, że będziemy aresztowani, cała ta "drużyna kadrowa" przystąpiła do gruntownej rewizji trwającej ok. 4 godz.
- W wyniku rewizji zabrano:
- 1/ 126 kart notatek ręcznych,
  - 2/ kopertę z adresem - pieczęć pocztowa z dn. 28.III.79 r.
  - 3/ kopertę z listem - pieczęć pocztowa z dn. 22.08.79 r.
  - 4/ kopertę z notatkami,
  - 5/ pocztowy dowód nadania listu poleconego do Anglii - pieczęć pocztowa z dn. 22.XII.79 r.
  - 6/ zaproszenie,
  - 7/ list rozpoczynający się: "Panie Tadeuszu" z dn. 31.08.79 r.
  - 8/ Informacja MO m.in. o samobójstwie przez samospalenie na cmentarzu w Gdyni,
  - 9/ pismo informujące o zaopatrzeniu farmaceutycznym,
  - 10/ brulion z notatkami prywatnymi,

96 334  
84

- 11/ fotografię pomnika ofiar katyńskich w Londynie,
- 12/ 32 szt.gipsowych medalionów z wizerunkiem marszałka J.Piłsudskiego - nieoprawionych,
- 13/ 32 szt. medalionów j.w. oprawionych w tekturę,
- 14/ 4 szt.medalionów z wizerunkiem papieża Jana Pawła II,
- 15/ 11 szt. medalionów z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej,
- 16/ 1 ryza czystego papieru maszynowego.

Najwyraźniej złośliwie względem nas i niszczyli do naszego mienia - szczególnie przy przeglądzie starodruków, zachował się funk. SB Napoleon Grzelecki.

Protokołu rewizji nie podpisałem m.in. dlatego, że niepozwolono mi przeglądać pism i rzeczy, które postanowiono zabrać.

Po rewizji zażądano bym ulokował psa /doga/ u sąsiadów, gdyż mam wraz z synem być osadzony w areszcie. Na skutek mojej odmowy, pozostawiono syna w domu, a mnie po przeszukaniu pracowni - z której niczego nie zabrano - osadzono w areszcie KM MO i przetrzymano do dn. 18.XII.79 r. godz. 20<sup>00</sup>

IV. W dniu 17.XII.79 r. dwóch funk. SB weszło za synem do budynku szkolnego a wszystkie wyjścia ze szkoły zablokowano samochodami. Po lekcjach syna ścigano na oczach innych uczniów, a jeden z funk. SB zagroził synowi słowami: "Za te sztuczki może ci się stać coś złego". W sklepie funk. SB prowokacyjnie podstawił nogę robiącemu zakupy synowi i popchnął go oraz zrewidował koszyk z zakupami.

V. W dniu 18.XII.79 r. t.j. w 9 rocznicę wypadków grudniowych w obawie przed spełnieniem gróźb syn ukrył się przed otaczającymi nasz dom funkcjonariuszami SB i dlatego nie mógł pójść do szkoły. W dniu tym funkcjonariusze SB legitymowali kolegów syna wychodzących ze szkoły.

Po zwolnieniu mnie z aresztu wieczorem dn. 18.XII.79 r. wróciliśmy wraz z synem do domu i tam zastaliśmy psa z trudem oddychającego i całkowicie sparaliżowanego - nie ulega wątpliwości, że na skutek podania mu strychniny.

Są też podstawy by przypuszczać, że psa celowo ~~wstrzymano~~ chciano zgładzić, ponieważ uniemożliwia on wchodzenie do naszego mieszkania w czasie naszej nieobecności, nie pozwala on zastosowania fizycznego przymusu względem nas przy jego obecności oraz utrudnia aresztowanie mnie i syna jednocześnie.

O usiłowaniu otwarcia drzwi do naszego mieszkania przez funkcjonariusza SB podrobionym kluczem oraz groźeniu synowi w czasie rewizji w dniu 18.IV.79 r. że "może mu się coś złego stać poza domem" powiadomiłem Prokuraturę Rejonową pismem złożonym w dn. 20.IV.79 r.

O pobiciu mnie i syna po uroczystościach 61 rocznicy odzyskania niepodległości Polski, w dniu 11.XI.79 r. - powiadomiłem Prokuraturę

335 89  
94

Rejonową pismem złożonym w dniu 3.XII.79 r.

Poza tym zwracam uwagę na to, że:

1. Rewizje i aresztowania dokonywane są zawsze bez nakazu prokuratora i zwykle bez żadnych wyjaśnień
2. Nie wydaje się kopii protokołów rewizji oraz "postanowień o zabezpieczeniu" zabieranych rzeczy.
3. Narusza się mir domowy, nietykalność cielesną, tajemnicę korespondencji, pozbawia się bezprawnie wolności, grozi się i t.d.

Wszystkie te i temu podobne represje są jaskrawym łamaniem obowiązujących praw wewnętrznych i międzynarodowych oraz najwyraźniej pod fałszywymi a przy tym ogólnikowo sformułowanymi zarzutami, np. "sporządzanie i przechowywanie druków i pism mających związek z przestępstwem" "naruszanie porządku prawnego w PRL itp." Dlatego też wnioski o zatwierdzeniu przeszukania i zatrzymania przedmiotów podpisywane są przez naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Gdańsku ppłk. Zenona Ringa oraz postanowienia zatwierdzające te wnioski podpisywane przez wiceprokuratora Prokuratury Rejonowej w Gdańsku Jana Majcherskiego, należy moim zdaniem potraktować jako "poświadczenia nieprawdy" - karane z art. 266 KK.

Wyrażam nadzieję, że Prokuratura Rejonowa udzieli mi wyczerpujących wyjaśnień i odpowiedzi na niniejsze pismo oraz na pisma w podobnych sprawach złożone w dniach 2.02.79 r. 20.04.79 r. 21.04.79 r. i 3.12.79 r. *Ruch woj.*

23.04.79 R.W. 060.

Jednym z podstawowych obowiązków Prokuratury jest pełnienie nadzoru ogólnego nad przestrzeganiem prawa - również w odniesieniu do szarego człowieka. Po to przecież społeczeństwo utrzymuje urzędy by służyły one wszystkim i każdemu z osobna obywatelom. Biorąc pod uwagę praktykę ustosunkowania się Prokuratury do wyczynów SB - choćby w moim przypadku, można zważyć w skuteczność sprawowania przez prokuraturę kontroli przestrzegania prawa a nawet obawiać się, że Prokuratura sama łamie prawa. Państwo jest stworzone dla obywateli a nie odwrotnie. Kto tego nie respektuje jest tyranem lub sługą uzurpatorów.

Pismo to składam w oparciu o art. 86 Konstytucji.

*Tadeusz Szczudłowski*  
mgr Tadeusz Szczudłowski

Do wiadomości:

Sekretariat Episkopatu Polski  
Sejmowa Komisja Wymiaru Sprawiedliwości  
Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce  
Ruch Młodej Polski  
Społeczny Komitet Samoobrony KOR